

Nowe przepisy - koniec z handlem na targach i giełdach

Data publikacji: 14.01.2012 9:00

Wraz z Nowym Rokiem weszła w życie znowelizowana ustawa o ochronie zwierząt. Zgodnie z nią wykroczeniem jest handel zwierzętami domowymi na bazarach i targowiskach...

□

1 stycznia 2012 roku weszła w życie nowelizacja ustawy o ochronie zwierząt. Psami i kotami można handlować tylko w miejscach ich chowu lub hodowlach. Zwierzęta można kupić także w schroniskach lub adoptować z organizacji prozwierzęcych. Koniec z handlem na targach i giełdach. Te zapisy ustawy wymierzono przede wszystkim przeciw „pseudohodowcom”, którzy rozmnażali zwierzęta głównie dla zysku, niestety nie dbając o odpowiednie warunki.

Nowa ustawa o ochronie zwierząt ma na celu zmniejszenie ilości zwierząt bezdomnych, minimalizowanie cierpień zarówno zwierząt domowych jak i hodowlanych, a także skuteczniejsze egzekwowanie przepisów ustawy. Teraz za nielegalny handel zwierzętami grozi kara ograniczenia wolności lub grzywna do 5 tys. zł.

Okazało się jednak, że dla Polaka nie ma rzeczy niemożliwych... Aby obejść zakaz sprzedaży zwierząt bez rodowodu sprzedawcy w swoich ogłoszeniach oferują obroże, kagańce, miski... po wygórowanych cenach, dołączając do zakupów gratis w postaci psa lub kota.

"...Obroża za 500zł – piesek gratis", "Sprzedam transporter do przenoszenia kota. Cena 650 zł + gratis: kot rasy ...". W internecie nie brakuje również i takich osób, które oferują zwierzątko „za darmo” - "oddam za darmo dwa śliczne yorki odrobaczone, szczepione posiadają książeczki zdrowia, są bardzo wesole i przyjazne.. tylko zwrot poniesionych kosztów". Co oznacza słowo „za darmo”? - łatwo się domyślić.

- Niestety zrobiłam zupełnie na odwrót niż się powinno robić. Kupiłam psa u „pseudohodowcy”- przyznaje pani Danuta z Cieszyna - znalazłam ogłoszenie, pojechałam pod wskazany adres, zapłaciłam i... byłam właścicielką słodkiego szczeniaczka. Kiedy nieco podrośł okazało się, że obarczony jest wieloma wadami... Weterynarz powiedział mi, że prawdopodobnie pies pochodzi z niekontrolowanego krycia kazirodzkiego... stąd nieustające kłopoty zdrowotne mojego czworonoga... psa już ze mną dawno nie ma, ale ciągle mam przed oczami jego cierpienie, drugi raz tego samego błędu na pewno nie popełniłabym.

Nowe przepisy oprócz w/w zagadnień wprowadzają również zakaz stałego trzymania psów na uwięzi ponad 12 godzin i na łańcuchu krótszym niż 3 metry. Właściciele muszą teraz zapomnieć o przycinaniu uszu czy ogona swoim czworonogom. Ponadto według znowelizowanych przepisów, osoba, która napotka porzuconego psa lub kota, w szczególności pozostawionego na uwięzi, ma obowiązek powiadomić o tym najbliższe schronisko dla zwierząt, straż miejską lub policję.